

Rocznik Pierwszy.



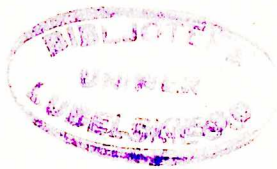
Wiadomości Diecezjalne

LUBELSKIE.

1919 rok.



LUBLIN.
Nakład Kurji Diecezjalnej.
Druk A. Rozdoby.



V 342

SPIS RZECZY.



I. Dokumenty Stolicy Apostolskiej.

O prekonizacji ks. Marjana Fulmana na biskupa lubelskiego bulla	38
Do diecezjan lubelskich o prekonizacji ks. Marjana Fulmana bulla	39
Bulla zezwalająca na udzielenie poza Rzymem sakry biskupiej ks. Marjanowi Fulmanowi	40
Zawiadomienie Wizytatora Apost. Mosingnore'a A. Ratti'ego o pozwoleniu na konsekrację ks. M. Fulmanowi pomimo nienadejścia bulli	41
Circa quosdam propositiones de scientia animae Christi decretum S. Congr. S. Officii	129
De clericis e militia redeuntibus decretum S. Congr. Consistorialis	130
O prekonizacji ks. A. Jełowickiego na biskupa-sufragana lubelskiego bulla	166
O nominacji ks. W. Kogłarskiego na protonotarjusza apostolskiego breve	167
O nominacji ks. Z. Kwieka na protonotarjusza apostolskiego breve	230
O katedrze chełmskiej od Nuncjusza Apost. w Warszawie	264
Nowe prefacje	274
Z powodu otrzymania świętopietrza	353

Dokument o konsekracji ks. M. Fulmana na biskupa lubelskiego przez J. E. ks. Arcyb. A. Kakowskiego	42
--	----

II. Rozporządzenia i wskazówki pasterskie.

Absolucja udzielana tercjarzom	172
Absolutio ab haeresi	50
Aprobata do słuchania spowiedzi	323
Bielizna dla żołnierzy (zbiórka)	74
Binacja mszalna	71
Brewiarz	45
Cohabitatio cum mulieribus	46
Czerwcowe nabożeństwo	170
Dewocja w parafji	290
Dokumenty wymagane do ślubu	20
Dziekani	74
Dyspensowania władza	141
Dyspensy (podania o nie)	48

IV.

Dzierżawa własności kościelnej	67
Egzaminy księży	258
Imperata oratio	48,260
Inwentarza kbścielnego księga	49
Inwentarza spis	228
Kancelarja parafjalna	67
Koloratka	225
Konferencja diecezjalna (termin)	263
Kongregacja dekanalna	101
Kwestjonarjusz o stanie parafji	136
Majątki kościelne	109
Majowe nabożeństwo	100
Małżeństwa katolików zawarte wobec duchownych niekatolickich	138
Małżeństwa mieszane	140
Misje i rekolekcje w parafjach	65
Msza św. ranna z nauką w święta	99
Msza św. (zbieranie na nią ofiar po kościele)	100
Nauczanie katechizmu	169
Nauczanie religji w szkołach według prawa państwowego	97
Obejmowanie w zarząd parafji	260
Odpust za poddanie się woli Bożej w przyjęciu śmierci	172
Ofiary obowiązkowe na seminarjum	70
Ofiar zbieranie po kościele	68
Ofiar zbieranie na seminarjum	71
Ofiary na głodnych w Wilnie	174
Ołtarz stały i przenośny	135
Organizacje religijne (ich stworzenie)	104
Ostatnie olejem św. namaszczenie w nagłych wypadkach	172
Pamiętkowe napisy w kościołach	194
Październikowe nabożeństwo	227
Plany budowy i restauracji kościelnych	195
Pielgrzymki na Jasną Górę a tyfus	174
Podział diecezji na dekanaty	72
Pomniki w kościołach	194
Posługi bezpłatne religijne	69
Posługi duchowne dla wojskowych	265
Pożyczka państwowa (jej poparcie)	75
Przeprowadzka księży (jej termin)	324
„Przewodnik Społeczny“	324
Rachunkowe księgi w parafji	49
Słuchanie spowiedzi w konfesjonale	193
Stypendja mszalne	68,291
Święcenie potraw w W. Sobotę	66
Świętopietrze	173
Szkody wojenne (ich rejestrowanie)	109
Tacka i puszki w kościele (cel ofiar)	100
Tonsura	225
Uroczystość św. Józefa	65
Uroczystość św. Stanisława Kostki	262
Wezwanie do nauki	292

„Wiadomości Diec. Lubelskie“	20
Wolnego stanu badanie	21
Wolnego stanu badanie w razie zaginięcia współmałżonka	24
Wstrzemięźliwość i post	47
Wystawienie N. Sakramentu (sposób)	225
Zakończenie roku staręgo i rozpoczęcie nowego	322
Zdawanie i obejmowanie probostwa wobec dziekana	48
Zmiana nazwy „konsystorz“ na „kurja“	48
Zmiana służby kościelnej przy zmianie proboszcza	98

III. Listy pasterskie.

List pasterski J. E. Biskupa Lubelskiego przy obejmowaniu diecezji	1
List pasterski J. E. Biskupa Lubelskiego z powodu krzywd socjalnych	33
Biskupi polscy do duchowieństwa i wiernych w grud. 1919	po 96
Biskupi polscy do duchowieństwa w styczniu 1919 r.	161
Biskupi polscy zebrani u grobu św. Wojciecha	po 320

IV. Z Kurji Biskupiej.

Termin przenoszenia się duchowieństwa z diecezji Lubelskiej do Po- dlaskiej i przeciwnie	26
Marszruta wizytacji wiosennej J. E. Biskupa Ordynariusza w dek.: Chełmskim, Hrubieszowskim, Tyszowieckim	142
Marszruta wizytacji wiosennej J. E. Biskupa-Sufragana w dek.: Kra- śnickim, Zaklikowskim, Janowskim	143
Wznowienie odłożonej wizytacji JJ. EE. Biskupów	191
Rozkład rekolekcji kapłańskich	204
Marszruta wizytacji jesiennej J. E. Biskupa-Ordynariusza w dek.: Kra- snostawskim, Zamojskim, Hrubieszowskim	231
Kwestjonariusze o stanie parafji	275
Groby i cmentarze poległych żołnierzy	275
Z powodu pierwszej rocznicy konsekracji J. E. Arcypasterza	293
W sprawie budownictwa wiejskiego	326

V. Przewodnik duszpasterza.

Duch i organizacja Apostolstwa modlitwy — Ks. E. Matzel	196
Zwierciadło duszy naszej — testament	293
Nasze ambony — ks. I. Cyraski	296, 329
Kaplice w parafji	327
Nabożeństwa i zebrania Apostolstwa modlitwy — ks. E. Matzel	335

VI. Z życia stowarzyszeń.

Związek księży	114
Ustawa związku kapłańskiego „Unitas“	117
Koło księży prefektów diec. Lubelskiej. Statut koła	119
Odezwa organistów z 5 dekanatów diec. Lubelskiej	128
Odezwa ks. Z. Kwieka w sprawie zaprowadzenia Apostolstwa Mo- dlitwy	202

VI.

Sprawozdanie z kursów sekretarzy jeneralnych w Poznaniu	224
Informacja w sprawie zaprowadzenia Apostolstwa Modlitwy	231
Poświęcenie rodzin Sercu Jezusowemu	232
Stowarzyszenia polskich kobiet pracujących	241
Szkoła organistów w Przemyślu pod kierunkiem o.o. Salezjanów	250
Głos z prowincji (o Żywym Różańcu)	252
Koło opieki religijnej nad żołnierzem i jego statut	264
Cele Tow. św. Wincentego à Paulo	267
„Przewodnik Społeczny“	267
Organizowanie związku „Unitas“	333
Zjednoczenie robotnicze	333
Dom Ludowy w Lublinie	335
Pobyt referenta do spraw społecznych w Nabrożu, Hrubieszowie, Chełmie i Lubartowie	347
Pismo fachowe dla księży prefektów	347
Odezwa prefektów warszawskich w sprawie szerzącego się zepsucia	348

VII. Artykuły.

*Prawo kościelne o małżeństwie w nowym kodeksie — x. J. M.	50
Cenzury i rezerwy w nowym kodeksie	75
Stare książki — ks. L. Zalewski	79
Do pracy! — ks. E. Fijołek	110
Duchowieństwo poznańskie wobec ruchu społecznego — („Pracownik Polski“).	121
Koedukacja — Biskup A. J. Nowowiejski	145
W sprawie szkół wyznaniowych w Polsce	150
Własność prywatna — S.	178
Z okazji artykułu „Do pracy“ — ks. M. Dworzycki	209
Organizujmy młodzież polską — ks. J. Matusz	276, 303
Komisja organistowska — J. Frąckiewicz	282
Wszechnica Lubelska — ks. W. Kneblewski	353

VIII. Rozporządzenia prawno-państwowe.

Uposażenie prefektów	123
Pogrzeby zmarłych na tyfus plamisty	144
Dekret o stowarzyszeniach	174
Przepisy wykonawcze do dekretu o stowarzyszeniach	175
Zniżka taryfy kolejowej dla pątników do Częstochowy	176
Wstrzymanie pielgrzymek z powodu epidemji	177
Urząd konserwatora na okręg lubelski	215
Ułatwianie opracowania projektów normalnej sieci szkolnej	234
Wydawanie wypisów aktów	235
Dzierżawcy majoratów a budownictwo parafjalne	276
Małżeństwa osób wojskowych	277
Dyspensa od czasu wdowiego	278
Opłata stemplowa na wypisach metrycznych	278
Opodatkowanie księży	319
Fundacje i zatwierdzanie darowizn i zapisów	358
Podatki od duchowieństwa	361

Zarząd budynków i placów państwowych	363
Postępowanie karne w sprawach osób duchownych	363
Wydział odbudowy kraju	144
Województwa a Kościół	347

IX. Korespondencje.

Konferencja dziekanów w d. 18 grudnia 1918 r.	88
Apostolska praca Biskupa Lubelskiego — ks. I. Cyraski	211
Konferencja diecezjalna w d. 29 kwietnia	217
Wizytacja pasterska J. E. Biskupa Lubelskiego od 17 maja do 24 czerwca	236
Wizytacja pasterska J. E. Biskupa-Sufragana w dek.: Kraśnickim, Zaklikowskim i Janowskim	268
Rekolekcje kapłańskie w lipcu i sierpniu	272
Z życia zakonnego w Diecezji	274
Muzeum dekanalne w Szczepieszynie	275
Konferencje dekanalne	275
Anarchja w Lubelszczyźnie	276
Wizytacja J. E. Biskupa w Kielczewicach	281
Konsekracja J. E. ks. Achillesa Ratti'ego	307
Wizyta kanoniczna J. E. Biskupa Lubelskiego od 6 do 22 września	312
Uroczystość św. Stanisława Kostki	346
Kapituła Zamojska	346
Wizytacja J. E. Biskupa-Sufragana od 20 września do 4 października	351
Z Monasterka	364
Z par. Szpikołosy	365

X. Nowe książki.

Bujak Fr. O podziale ziemi	61
Kalendarz św. Piotra Klawera na rok 1919	61
Buzek dr. Projekt Konstytucji Państwa Polskiego i ordynacji wyborczej sejmowej	62
Ks. Wójcicki A. Sprawa szkoły katolickiej na zachodzie i u nas	62
Ks. Szydelski. Religja a wychowanie i szkoła	62
S-ki A. Stanowisko religji w szkole	62
Niewiasta katolicka — czasopismo	62
Kobieta Polska — czasopismo	63
Głos św. Franc. Serafickiego — czasopismo	63
Nowa Jutrzenka — czasopismo	63
Głos Eucharystyczny — czasopismo	63
Ks. ks. Jezuici. O wyborach	63
Robotnik Polski — czasopismo	3 str. okł. Nr. 3
Robotnik — czasopismo	3 » » » 3
Nasza Gazeta	3 » » » 3
Głos Ludu	3 » » » 3
Podręczniki do nauki religji	2 » » » 10
Keller P. Baśń ostatnia	344
Benson R. Pan świata	344
Ks. Adamski Wal. Ćwiczenia fizyczne w stowarzyszeniach młodzieży	345

XI. Dziennik czynności J. E. ks. Biskupa.

Strony: 32, 58, 86, 125, 155, 189, 286, 310, 349

XII. Dziennik kurji diecezjalnej.

Strony: 87, 126, 155, 190, 216, 255, 287, 311, 350

XIII. Zmiany osobiste wśród duchowieństwa.

Strony: 32, 59, 95, 126, 156, 190, 216, 255, 287, 312, 350

XIV. Nekrologja.

Ks. Śliwiński Edward	156
Ks. Czyżewski Feliks	157
Ks. Wąsowicz Władysław Marjan	158
Ks. Skrzetuski Stefan Zenon	158
Ks. Wiąskowski Wojciech	158
Ks. Chęciński Franciszek	191
Ks. Szyprowski Eugenjusz	192
Ks. Suski Wiktor	192
Ks. Dyka Franciszek	223
Ks. Orłowski Alfred	223
Ks. Komorowski Antoni	223

XV. Varia.

Zyciorys J. E. ks. Biskupa M. Fulmana	27
Otwarcie Uniwersytetu Lubelskiego	30
Odezwa Komitetu Kobiet Lubelskich dla Kresów	31
Bunt dzwonów	55
Zmiany w seminarjum	58
O bieliznę i pościel dla żołnierzy	60
Wymiana telegramów między J. E. Biskupem Lubelskim a p. Prezesem Ministrów	96
Oddanie sreber kościelnych przez o.o. Bernardynów w Lublinie na poparcie powstania w 1794 r.	126
Zaproszenie do udziałów na kasę wydawnictw teologicznych	159
Zyciorys J. E. ks. Biskupa-Sufragana A. J. Jełowickiego	185
Wymiana telegramów między J. E. Biskupem Lubelskim, a Monsi- gnorem Ratti i Naczelnikiem Państwa Piłsudskim	215
Pamięci biskupa Jaczewskiego	273
Nowy rok szkolny w Seminarjum Duchownem	273
„Bratnia Pomoc“ alumnacka	276
W sprawie listu past. Biskupów polskich	308
Nowy rok akademicki na Uniwersytecie Lubelskim	308
Portret Ojca świętego dla J. E. Biskupa Lubelskiego	311
Loterja Dobroczyzna	347
Modlitwa szkolna	348
Co zaprenumerować na rok 1920	367
Podajmy dłoń bratnią Galicji Wschodniej	284
Życzenia duchowieństwa diec. Lubelskiej dla J. E. Arcybiskupa Achillesa Ratti'ego w dniu Jego konsekracji	289
Wobec Groty Betleemskiej	321

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE LUBELSKIE.

LIST PASTERSKI

J. E. BISKUPA LUBELSKIEGO

Marjana Fulmana

z powodu krzywd socjalnych.

MARJAN LEON FULMAN

Z MIŁOSIERDZIA BOZEGO i STOLICY ŚW. ŁASKI
BISKUP LUBELSKI.

do Ludu Wiernego.

Błogosławieństwo Boże i pokój Wam!

Od czasu objęcia zarządu diecezji lubelskiej dochodzą mnie bolesne skargi i jęki na napady, mordy, pożogi i rabunek, jaki się w naszej diecezji odbywa ze strony ludzi obalamuconych i niegodziwych.

„Otoczyli mnie — może mówić nasza ojczyzna — oblegli mnie. Otworzyli na mnie paszczę swą jako lew porywający i ryczący... Albowiem obścapił mnie psy mnogie, zbór złoślików obległ mnie. Ale ty, Panie, nie oddalaj odemnie wspomnienia twego, wejrzyj na obronę moją! (Ps. 21).

Zwracam się do wszystkich, co Boga i Ojczyznę miłują, aby nie szczędząc ofiar, przystąpili do obrony ludzi i kraju przed zniszczeniem i krzywdą.

Nie możecie, moi ukochani, trwać w bezczynności i samem wyrzekaniem zadawać sobie i innych. Trzeba naprzeciw zorganizowanej sile ludzi złych, postawić zorganizowaną potęgę ludzi uczciwych. W tym celu wzywam was, bracia kochani, abyście w każdej okolicy, w każdej gminie i w każdej wsi wytworzyli koła ludzi energicznych i bezwzględnie uczciwych, coby mocą swego słowa i czynu byli wałem bezpieczeństwa przeciw rozszar-

lałym agitacjom i podszczuwaniom. Nie bójcie się niczyjej pomsty, niech wam nawet nie będzie straszną sama śmierć dla obrony i spokoju ojczyzny, jak nie jest straszną śmierć tym, co idą na rzeź i rabunek waszych spokojnych rodaków.

Najwięcej zatrważające jest to, że dla znikomego grosza morduje się, napada i terroryzuje ludzi, aby postrachem i gnębieniem zmusić ich do ustępstwa. Ustępstwa wymuszone siłą a niesprawiedliwe nikogo przecież nie obowiązują, bo są gwałtem. Ludzie dochodzą już do dzikości, gdy popełniają zbrodnie i napadają domy i folwarki, gdy rabują i mordują drugich nieraz w biały dzień wobec licznego tłumu.

Po całej Polsce rozniosła się wieść, że w diecezji sandomierskiej, sąsiadającej z naszą, napadnięto staruszka proboszcza w Bałtowie, powiatu iłżeckiego ks. Władysł. Fudalewskiego i w zwierzęcy sposób połamano kości, porozpruwano wnętrzności i tak okrutnie zabito za to, iż jako kapłan w kościele wystąpił przeciwko ludziom złym i karał ich za wichrzycielstwo, rabunek i niegodziwość, popełnianą w jego okolicy.

Znowu w Zagłębiu Dąbrowskiem pod wpływem agitacji ludzi występnych i nikczemnych, tłum rozwścieczony wrzucił dyrektora kopalni inż. Gadowskiego w głęboką przepaść, aby go zabić za to, iż nie chciał zgodzić się na ich niesłuszne żądania.

W naszej diecezji miało miejsce, że kiedy fornale zastrajkowali na jednym z folwarków, to nie pozwolili rannego polskiego żołnierza odwieźć do opatrzenia ran, które odniósł przy obronie polskiej ziemi przed napadami rabusiów i hajdamaków ukraińskich.

Na coś podobnego człowiek dziki nie potrafiłby się zdobyć, a tymczasem to uczynili polacy, chrześcijanie katolicy! Wstyd i hańba, iż podobne zbrodnie mogą się dziać w naszej Polsce.

Przykazania Boże: Nie kradnij — Nie zabijaj! równie jednakowo obowiązują teraz wszystkich, jak obowiązywały dawniej nas i ojców naszych. Krzywda ludzka, kogokolwiek dotyka, zawsze woła o pomstę do Boga. Każda ręka, co się podnosi przeciwko bliźniemu jest przeklęta, tak jak ręka Kaina, co zabił brata swego Abla. Bóg to pomści i ukarze srodze!

Lud polski dotąd wiernie stał przy kościele i nie sięgał nigdy w sposób tak dziki, jak dzisiaj, po krzywdę ludzką. Teraz zaś lud ten wbrew nakazom religii postępuje.

Do tego oblędu moralnego doprowadzają ludzi przede wszystkim agitatorzy, często przepłaceni a nasłani przez organizacje niegodziwe, dla których niezgoda i zamęt w kraju daje

widoki osobistych występnych zysków. Bezczelna złość i występki nimi kieruje. Nie mają oni na celu dobra ojczyzny lub poszczególnych rodaków.

W szczególniejszy sposób godzą w dobrobyt ojczyzny strajki rolne, o ile łączą się z gwałtem, rabunkiem i przemocą. Godne potępienia zwłaszcza tak zwane strajki czarne — istny piekielny gwałt nad bliźnim.

Niewątpliwie robotnik rolny był dotąd w wielu miejscach niedostatecznie wynagradzany i przykro traktowany. Nie miał niekiedy ani pomocy lekarskiej, ani wolnego dnia świątecznego, bo w chorobie sam swej biedzie był zostawiony, a w święta nakładano na niego roboty lub posyłki, że nawet ani wypocząć, ani do kościoła pójść nie mógł. Wielu rolników porobiło w tym czasie wojny i głodu wielkie pieniądze, a nie pomyślało o sprawiedliwym wynagrodzeniu swego robotnika, zwłaszcza tak zwanego dniówkowego.

Z drugiej jednak strony słuszność wymaga przyznać i szczególnie podnieść szlachetność i sprawiedliwość wielu ziemian, którzy wiedzeni miłością Boga i swoich współbraci, u nich na służbie będących, otaczali swą czeladź opieką ojcowską, wynagradzali ją dostatecznie i starali się utrzymać bratni stosunek z ludem. W dni świąteczne, prócz najkonieczniejszych posług, zwalniali wszystkich od pracy, nie czynili wtedy żadnych odstaw lub posyłek, bez których można się było obyć. Razem z ludem co niedzielę nawiedzali swój kościół parafialny i tam do Boga razem z nim swe modły zanosili. Błogosławione takie dwory od Boga, a kochane od ludzi są chlubą naszej Ojczyzny.

Z goryczą też należy wytknąć, że nikczemni agitatorzy — dusze piekielne — docierali i do takich gromad, podszczywając lud do zamętu i krzywdy, podniecali do strajków niesprawiedliwych i znajdowali posłuch u ludzi słabych i ciemnych, a najczęściej złych. Za dobroć i sprawiedliwość odpłacali złem.

Moi kochani pracownicy, uznają ja wasze prawo do strajku, jako obrony słusznej, jeśli drogą polubowną, wyczerpawszy wszystkie środki, nie możecie osiągnąć sprawiedliwej zapłaty lub należytego obchodzenia się z wami. Ale pamiętajcie, że strajk zacięty, bezlitosny, stawiający przesadne i niesprawiedliwe wymagania, a tembardziej, jeśli krzywdzi właściciela jest niegodziwością, której nikomu niewolno się dopuszczać. Wolno wam samym nie pójść do pracy, ale niewolno wam prześladować, bić i ranić tych, co inwentarz obsługują lub dom obiegają, albo inną konieczną robotę wykonują. Niewolno napadać, znieważać lub

krzywdzić właściciela, jego oficjalistów lub sług i wogóle nikogo. Niewolno odmawiać ani ludziom, ani inwentarzowi żywności. Niewolno rabować ani zboża, ani inwentarza, ani lasu, ani też żadnej własności. Bóg żąda sprawiedliwości dla robotnika, ale też żąda sprawiedliwości i dla gospodarza.

O ile z jednej strony was, kochani ziemianie i przemysłowcy najserdeczniej wzywam, abyście dla ludu robotniczego byli sprawiedliwymi, oddali mu, co słuszość nakazuje, nieśli mu pomoc w okresie tej strasznej drożyzny, nie gorszyli zbytkiem i niemoralnością, dbali o jego dobro moralne i dali mu przykład religijności, o tyle z drugiej strony i ciebie, mój kochany robotniku, na folwarku lub gdzieindziej zatrudniony, na rany Chrystusowe zaklinam, abys ręki swej krzywdą ludzką, nieuczciwością lub tembardziej krwią bratnią nie hańbił.

Jako twój Ojciec, serdecznie ci oddany, ostrzegam cię przed agitatorami, którzy pod płaszczykiem udanej życzliwości, chcą cię obedrzeć z wiary, z posłuchu dla Kościoła, a nauczyć grabieży i nieuczciwości. Wiedz o tem, mój synu miły, czy to będzie krzykacz bolszewicki, czy inny dobrodziej, co cię cudzym gruntem lub cudzem mieniem będzie chciał obdzielać, że to zawsze będzie człowiek nieuczciwy, który Boga i wiarę ma w nienawiści, który w zamęcie i kłótniach ludzkich sam się chce obłowić, a ojczyznę naszą do zguby przywieść.

Szczególniej drzę na myśl, co będzie z waszymi dziećmi i młodzieżą, która patrzy na ojców i matki, jak rabują, kradną, krzywdzą, kłócą się i biją. Wzywam cię, ludu mój ukochany, przez miłość Ukrzyżowanego naszego Zbawiciela nie dawaj tego straszego przykładu młodemu pokoleniu, za które zdasz przed Bogiem ciężki rachunek.

Na szczególne napiętnowanie zasługują ci urzędnicy, lub członkowie straży, którzy zamiast stać na czele ładu i porządku publicznego i pracować nad ugruntowaniem godnej zaufania państwowości polskiej, sami zaplątani w ukryte konszachty partyjne, podniecają niegodziwe namietności ludu i Ojczyznę naszą swymi postępkami krzywdzą. Takich ludzi zwierzchność uczciwa, co dba o swe sumienie i honor osobisty i narodowy, powinna pociągać do najsurowszej odpowiedzialności. Urzędnik, agitator partyjny, jest hańbą wszelkiego urzędu polskiego.

Precz z naszego katolickiego kraju z mordem i grabieżą, precz z takim strajkiem, co majątek narodowy rujnuje i bliźniego krzywdzi. Precz z socjalizmem i bolszewizmem, co nam Ojczyznę w nieład i bezbożność wprowadza!

Niech zaś panuje u nas sprawiedliwość i miłość bratnia chrześcijańska między pracodawcą i pracobiorcą, niech się krzewi oświata zdrowa i na religii oparta!

Wzywam też moich kochanych kapłanów i wszystkich gorliwych i zacnych świeckich katolików polaków, aby wyteżyli wszystkie siły do utrzymania w kraju zgody i spokoju. Bez pracy i ofiarności w tym kierunku nie będzie w Polsce szczęścia i ładu. Zwłaszcza przez organizacje religijne i społeczne wśród robotników i wogóle wśród ludu całego najprędzej da się osiągnąć uświadomienie obowiązków obywatelskich.

Niezmiernie bolesny również objaw daje się zauważyć wśród ludu wiejskiego, że kiedy w miastach i wielu miejscach w kraju panuje straszny głód, na wsi prowadzi się potajemne gorzelnie i rozpaja się nie tylko starszych, ale nawet i dzieci. Z pijanym człowiekiem każdy złoczyńca może zrobić wszystko. Przeciwko pijaństwu tedy należy rozwinąć szczególniejszą walkę, tępić potajemne gorzelnie, zamykać szynkownie, bo pijaństwo to największy wróg Ojczyzny, a upodlenie człowieka.

Omawiając bolączki powyższe, muszę wam przypomnieć przykazanie miłości, które Chrystus nazwał największym przykazaniem w zakonie. Bez zachowania jego ani tu na ziemi, ani w wieczności nie będzie nam dobrze. Kto powiada, że miłuje Boga, a bliźniego nienawidzi, lub krzywdzi, ten jest kłamcą. Dawno to powiedział ś. Jan ewangelista.

„Gdybym mówił językami ludzkimi i anielskimi, a miłości bym nie miał, stałem się jako miedź brząkająca albo cymbał brząmiący.

I chociażbym miał prorocstwo i wiedziałbym wszystkie tajemnice i wszelką naukę i miałbym wszystką wiarę tak, żebym góry przenosił, a miłości bym nie miał, niczem nie jestem.

I choćbym wszystkie majątności moje rozdał na żywność ubogich i choćbym wydał ciało moje, tak iżbym gorzał, a miłości bym nie miał, nic nie pomoże” (I Kor. XIII).

Oto tak potężnymi słowy opisał ś. Paweł konieczność miłości bliźniego.

Kto krzywdzi, znieważa i prześladuje na sławie lub majątku drugiego, temu, jeśli się nie upamięta i nie wynagrodzi, grzechy jego nigdy odpuszczone być nie mogą, choćby i sto razy się spowiadał.

W imię tedy tego obowiązku miłości bliźniego zaprzestańcie swarzyć się, krzywdzić i gnębić jeden drugiego.

„To wam przykazuję — mówi Chrystus — abyście się społecznie miłowali” (ś. Jan XV 17).

Aby zgoda, miłość, sprawiedliwość i pokój panowały między Wami, moi najmilsi, błogosławię Was serdecznie w imię Boże!

Lublin, Nowy Rok 1919.

D O K U M E N T Y.

Bulla Jego Świątobliwości Benedykta XV o prekonizacji ks. Marjana Fulmana na biskupa lubelskiego.

Benedictus episcopus, Servus servorum Dei, dilecto filio Mariano Fulman, electo episcopo Lublinensi, salutem et apostolicam benedictionem. Commissum humilitati Nostrae ab aeterno Pastorum Principe officium regendi, pascendi et gubernandi universalem Ecclesiam onus Nobis imponit diligentissime curandi, ut ecclesiis omnibus tales constituentur Praesules, qui gregem Dominicum salubriter pascere et sciant et valeant. Cam itaque Cathedralis Ecclesia Lublinensis, Metropolitanae ecclesiae Varsasiensis suffraganea et certo modo Nobis noto pastore sit in praesens destituta, Nos intendentes tam eidem Lublinensi Ecclesiae quam eius gregi dominico salubriter providere, Te Canonicum ad honorem Calissiensem et Parochum ad S. Sigismundum Częstochoviae, in dioecesi Wladislaviensi, de consilio Venerabilium Fratrum Nostrorum S. R. E. Cardinalium ad dictam vacantem cathedralem Ecclesiam Lublinensem, Apostolica auctoritate eligimus eique in Episcopum praeficimus et Pastorem nec non curam, regimen et administrationem ipsius Ecclesiae Lublinensis Tibi in spiritualibus et temporalibus plenarie committimus cum omnibus juribus, privilegiis, oneribus et obligationibus pastoralibus huic Officio inhaerentibus. Volumus autem, ut Beneficium et munera incompatibilia, quae ad praesens obtines, per has Nostras provisionem et praefectionem ipso facto vacent, et ad tramitem juris Beneficiorum collatio Nobis et Sedi Apostolicae reservata manent. Volumus autem, ut etiam ceteris impletis de iure servandis antequam episcopalem consec-

rationem recipias, in manibus cuiuscumque, quem malueris, catholici Antistitis gratiam et communionem sedis Apostolicae habentis fidei calholicae professionem emittere et consuetum iuramentum praestare juxta formulas praesentibus adnexas et illas vel earum exemplaria tui dictique Antistitis subscriptione ac sigillo munita ad apostolicam Cancellariam infra sex menses transmitters omnino tenueris. Per praesentes autem Antistiti a Te electo professionem et juramenta praefata Nostro et Romanae Ecclesiae nomine recipiendi munus ac mandatum ex nunc committimus, firmam autem spem fiduciamque concipimus fore, ut dextera Domini tibi aassistente propitia memorata Lublinensis Ecclesia per tuam pastoraalem industriam et studium fructuosum regatur utiliter et prospera in spisitualibus et temporalibus suscipiat in crementum. Datum Romae apud S. Petrum anno Domini Millesimo nongentesimo decimo octavo, die vigesima quarta mensis septembris, Pontificatus Nostri anno quinto.

Pro Eminentissimo Cardinal. S. R. E. Cancellario
 Petrus Cardinalis Gaspari
 a secretis Status.

Raphael Virli Protonotarius Apostolicus
 Lodovicus Schüllre Protonotarius Apostolicus.

Bulla Jego Świętobliwości Benedykta XV do diecezjan lubelskich o prekonizacji ks. Marjana Fulmana na biskupa lubelskiego.

Benedictus Episcopus, Servus Servorum Dei, dilectis filiis Clero et Populo civitatis et dioecesis Lublinensis salutem i Apostolicam benedictionem. Hodie Nos dilectum filium Marianum Fulman, Canonicum ad honorem Calissiensensem, et Parochum ad S. Sigismundum Czestochoviae, in dioecesi Wladislaviensi, de consilio Venerabilium Fratrum Nostrorum S. R. E. Cardinalium, ad Cathedralem Ecclesiam Vestram pastore destitutam Apostolica auctoritate eligimus ipsumque illi in Episcopum praefecimus et pastorem. Quocirva Vos omnes hortamur et obligatione adstringimus, ut dictum Marianum, Electum Episcopum, tamquam patrem animarum vestrarum devote recipientes et debita honorificentia prosequentes salubribus illius monitis et mandatis debitam praestetis obedientiam, ita ut ipse in vobis devotionis filios et vos in eo patrem benevolum invenisse gaudeatis. Volumus

autem et mandamus ut cura et officio Ordinarii, qui modo diocesis vestram regit, hae Litterae Nostrae publice perlegantur in Cathedrali Ecclesia ab ambone, quum primus advenerit dies festus a populo de praecepto recolendus. Datum Romae apud S. Petrum anno Domini Millesimo nongentesimo decimo octavo, die vigesima quarta mensis Septembris. Pontificatus Nostri anno quinto. P. P.

Pro Eminentissimo Cardinali S. R. E. Cancellario
 Petrus Cardinalis Gasparri
 a Secretis Status.

Raphael Virili Protonotarius Apostolicus
 Ludovicus Schüller Protonot. Aplicus.

Paulus Pericoli
 Cancrae Aplicae Adiutor a Studüs
 Alfridus Marini Pumbator

A. Marini Scriptor Aplicus.

**Bulla Jego Świętobliwości Benedykta XV zezwalająca na
 udzielenie poza Rzymem sakry biskupiej ks. Marjanowi
 Fulmanowi.**

Benedictus Episcopus, Servus Servorum Dei, dilecto filio Mariano Fulman, Electo Episcopo Lublinensi, salutem et Apostolicam benedictionem. Nos tibi in Episcopum Lublinensem hodie a Nobis Electo, facultatem peramanter concedimus, ut Episcopalem consecrationem extra Urbem recipere valeas a quacumque, quem malueris, catholico Antistite, assistentibus ipsi duobus aliis catholice Episcopis, gratiam et communionem Sedis Apostolicae habentibus. Stricte autem praecipimus et mandamus ut, nisi prius fidei professionem emiseric et consueta juramenta praestiteris juxta formulas praesentibus adnexas, nec Tu consecrationem praedictam recipere audeas, nec eam tibi impertiat antistes a te electus, cui illa recipiendi munus Nostro et Romanae Ecclesiae nomine committimus. Volumus autem ut, si huic Nostro praecepto, quod Deus avertat, Tu et Antistes, a te electus contraveneritis, poenam suspensionis ab exercitio pontificalis officii et ab administratione tum spirituali, tum temporali Ecclesiarum vestrarum ipso facto incurratis. Datum Romae apud S. Petrum anno Domini millesimo nongentesimo decimo octavo,

die vigesima quarta mensis Septembris, Pontificatus Nostri anno quinto. P. P.

Pro Eminentissimo Cardinali S. R. E. Cancellario
 Petrus Cardinalis Gasparri
 a Secretis Status.

Raphael Virili Protonotarius Apostolicus
 Ludovicus Schüler Protonot. Aplicus.

Paulus Pericoli
 Cancrae Aplicae Adiutor a Studiis
 Alfridus Marini Plumbator

A. Marini Scriptor Aplicus.

Zawiadomienie Wizytatora Apostolskiego w Polsce, Monsignore'a Achillesa Ratti, o pozwoleniu Jego Świątobliwości Benedykta XV na konsekrację, ks. Marjanowi Fulmanowi biskupowi-nominatowi lubelskiemu, pomimo nie nadejścia bulli.

Apostolica Visitatio Kopia.
 POLONIAE
 № 273.

Varsaviae,
 die 15 Novembris 1918 a.

**Reverendissimo Domino Domino
 Mariano Fulman, electo episcopo
 Lublinensi.**

Habeo in mandatis, ut Dominationem Tuam Reverendissimam certiore faciam, Bullas quidem nominationis Tuae episcopalis apud Cancellariam Apostolicam praesto esse; cum autem propter temporum difficultates ex una parte tuto transmitti illae nequeant, ex altera episcopaliū sedium plena provisio quam maxime sit necessaria, Sanctissimum Dominum Nostrum Benedictum Papam XV facultatem

U R Z A D
Wizytatora Apostolskiego
 W POLSCE

Warszawa,
 dnia 15 Listopada 1918 r.

Najprzewielebniejszemu Marjanowi Fulmanowi, wybranemu Biskupowi Lubelskiemu.

Mam polecenie, aby Najczciodszej Dostojności Twojej wiadomem uczynić, iż wprawdzie Bulle nominacji Twej Biskupiej w Kancelarji Apostolskiej są gotowe, gdy jednak z powodu trudnych czasów z jednej strony bezpiecznie przysłane być nie mogą, z drugiej zaś strony obsadzenie Stolic Biskupich jest jak najbardziej koniecznem,—Jego Świątobliwość Ojciec święty Papież Benedykt XV daje Twojej

eidem Dominationi Tuae Reverendissimae concessisse, ut statim, ac sine dictis bullis, tam consecrationis munus ab Episcopo catholico accipere, quam adsignatae Sedis possessionem inire possit; emissa tamen fidei professione datoque iuramento lege praescriptis, et servatis caeteris de iure servandis.

Obsequia mea cum gratulationibus et votis ex corde offero et orationibus tuis me commendo.

(podpisano)

D-i. Tuae. R-mae.
addictissimus in D-no Achilles
Ratti
Vis. Apostolicus.

Najczcigodniejszej Dostojności upoważnienie, abysż teraz zaraz, bez wspomnionych Bull, mógł otrzymać Konsekrację z rąk Biskupa katolickiego, jako też objąć w posiadanie przeznaczoną Ci Stolicę, po uprzednim złożeniu jednak wyznania wiary i wykonaniu przysięgi, przez prawo wskazanych, a nadto zachowawszy inne warunki z prawa płynące.

Gotowość do usług z mej strony z powinszowaniami i życzeniami z serca oświadczam i modłom Twoim się polecam.

(podpisano)

Wielce oddany w Panu,
Achilles Ratti Wizytator
Apostolski.

Dokument o konsekracji ks. Marjana Fulmana na biskupa lubelskiego przez J. E. Aleksandra Kakowskiego, Arcybiskupa Metropolitę Warszawskiego.

Alexander Kakowski

**Dei Miseratione et Sedis Apostolicae Gratia
Archiepiscopus Metropolita Varsaviensis
Praelatus Domesticus Suae Sanctitatis
Sacrae Theologiae et Juris Canonici Doctor.**

Universis et singulis praesentes litteras inspecturis et lecturis notum facimus, quia Varsaviae in Ecclesia Metropolitana S. Joannis Baptistae anno Domini millesimo nongentesimo duodevigesimo, die vero 17 Novembris, quae fuit Dominica vigesima sexta post Pentecosten, Illustrissimum ac Reverendissimum Dominum Marianum Fulman, Sacrae Theologiae Magistrum, per litteras Apostolicas datas Romae 24 Sept. hujus anni ex Sanctitatis Suae benignitate promotum ad Ecclesiam Lublinensem, Nos, divina ope adjuti, juxta ritum S. Romanae Ecclesiae, post emissam fidei professionem et consueta juramenta praestita

comitantibus Excellentissimis ac Reverendissimis Dominis Casimiro Ruskiewicz, Archiepiscopo titulari Nacoliensi, et Adalberto Owczarek, Episcopo titulari Ascalonensi, ad sacrum Episcopatus Ordinem consecravimus, sicque a Nobis consecratum una cum Excellentissimis ac Reverendissimis Episcopis assistentibus testatur.

Datum Varsaviae, die, mense et anno ut supra.

L. S. (subscriptum) † Alexander Kakowski Archiepiscopus Varsaviensis m. p.

(subscriptum) † Casimirus Ruskiewicz Archiepiscopus Nacoliensis m. p.

(subscriptum) † Adalbertus Owczarek episcopus tit. Ascalonitanus, auxiliaris Wladislaviensis. m. p.

Dekret nominacji ks. Władysława Koglarskiego, prałata dziekana kapituły Katedralnej lubelskiej na wikariusza generalnego.

Lublina die 1 Decembris 1918 a.

MARIANUS LEO FULMAN

Dei miseratione et S. Sedis Apostolicae Gratia
EPISCOPUS DIOECESIS LUBLINENSIS

Illustrissimo et Reverendissimo Domino
Ladislao Koglarski S. Th. C. Capituli Cathedralis Lublinensis Praelato Decano.

Salutem in Domino!

Cum onus Episcopalis ministerii tanti sit momenti, ut etiam ipsis angelicis humeris formidandum videatur, opere pretium duximus in administratione Episcopatus Lublinensis, quem Sanctissimus Dominus Benedictus XV Papa Nostrae imbecillitati superimposuit, Vicarium idoneum advocare, qui partem sollicitudinis Nostrae in se assumendo, pondus, quo ultra vires premimur, allevet.

Hinc oculos Nostros in personam Tuam dirigentes, et de fidelitate, probitate, prudentia, scientia et experientia aliisque, quibus polles, animi dotibus plene confisi, Te Nostrum Vicarium Generalem ad Nostrum arbitrium in dicto Nostrum Episcopatu Lublinensi in spiritualibus et temporalibus tenore praesentium facimus, constituimus et deputamus, dantes et concedentes Tibi plenam potestatem et omnes facultates, quae ex Juris regulis

et ex Canonum praescriptis Vicario Generali passim tribui et concedi solent.

Volumus autem, ut in Vicarium Nostrum Generalem omnes Nobis in Episcopatu et in iurisdictione subiecti Te recognoscant et admittent atque, ut par est, debitam obedientiam praestent.

In quorum fidem etc.

Datam ut supra.

† Marianus Leo Episcopus
L. Kwiek Cancel.

Dekret nominacji ks. Władysława Koglarskiego, dziekana kapituły katedralnej, na oficjała.

Lublina die 1 Decembris 1918 a.

MARIANUS LEO FULMAN

Dei miseratione et S. Sedis Apostolicae gratia
EPISCOPUS DIOECESIS LUBLINENSIS

Illustrissimo et Reverendissimo Ladislao Koglarski S. Th. C. Capituli Cathedralis Lublinensis Praelato Decano, Nostro in episcopatu Lublinensi Vicario Generali.

Salutem in Domino!

Quum ex Sacrorum Canonum praescripto (Can. 1573) in quavis Curia Dioecesana constituendus sit Officialis cum potestate Ordinaria iudicandi, a Vicario Generali distinctus, nisi paucitas negotiorum suadeat hoc officium ipsi Vicario Generali; — cumque Curia Dioecesana Lublinensis in ejusmodi versetur rerum adiunctis, ut causas atque lites iudiciales apud se motas perpaucas habere dignoscatur, ad quas ventilandas distinctum Officialem deputari minus opportunum immo vero omnino incommodum videatur, — ideo hisce rerum momentis debite perpendis et mature ponderatis, Tibi, Vicario Nostro Generali, etiam munus Officialis Curiae Nostrae Dioecesanae Lublinensis committere constituimus, utiquidem praesentibus litteris Nostris ad Nostrum arbitrium valituris committimus, dantes Tibi et concedentes plenam potestatem omnes causas civiles, criminales et mixtas ambitu et in terminis tum juxta regulas et praescripta,

quae in Codice Juris Canonici continentur et exponuntur legitime cognoscendi et judicandi.

In quorum fidem etc.

Datum ut supra.

† Marianus Leo Episcopus
L. Kwiek Cancell.

PRAWO DIECEZJALNE.

Brewjarz.

Nieopisaną przykrość sprawiła mi wiadomość, że „totius Ecclesiae vox una” — jak wyraził się św. Augustyn — to jest brewjarz, wśród duchowieństwa naszej diecezji jest w tak strasznym zaniedbaniu, a nawet podobno u wielu w zupełnym zapomnieniu! Pora zimą nie pozwala nam na powołanie kleru do odbycia rekolekcji gromadnych, aby go podnieść na duchu ku światłu, ku Bogu — przypomnieć mu wielkie, na nim ciężące, obowiązki i zarazem przed oczy mu postawić konieczność świętobliwości życia. Uczynimy to nieodwołalnie latem.

Tymczasem czuję się zmuszonym przypomnieć klerowi Konon 153 prawa kościelnego: „Clerici in maneribus ordinibus constituti tenentur obligatione quotidie horas canonicas integre recitandi secundum proprios et probatos liturgicos libros”.

Obowiązek odmawiania brewjarza ciąży na nas pod grzechem ciężkim. To sobie trzeba uświadomić i pamiętać, że za tym grzechem u kapłana idzie straszny łańcuch świętokradztw i wiekuistej okropnej odpowiedzialności.

Stąd jest pobożne wśród wielu kapłanów przeświadczenie, że sprzeniewierzający się obowiązkowi odmawiania brewjarza najczęściej umiera nagle i umiera bez pokuty, a więc z piętnem wiecznego potępienia.

Nietylko strach przed odpowiedzialnością powinien nakłaniać do odmawiania brewjarza, ale przede wszystkim miłość ku Bogu i nieprzeliczone korzyści i dla odmawiającego i dla świata.

„Modlitwa publiczna — wyraził się Masillon w swej pięknej mowie synodalnej — jest to zwyczajny i pełnym korytem płynący potok wszelkich łask, jakie Bóg zsyła na lud wierny”.

Św. Bernard zaleca każdemu pasterzowi trzy przedewszystkiem rzeczy: „verbum, exemplum, oratio, tria haec, maior autem horum oratio“.

Nie da się wśród kleru utrzymać ducha kościelnego i gorliwości apostołskiej, jeśli modlitwa kanoniczna nie będzie w poszanowaniu, jakie prawo nakazuje.

Księża kochani, nie zasmucajcie Serca Jezusowego swą oziębłością i zaniedbaniem brewjarza!

Monitio de cohabitatione cum mulieribus.

Venerabilem clerum certiores facimus, nos constituisse singulari severitate persequi eos, qui vitam adversam castitati et honestati clericali ducere audeant. Brevi hoc tempore, ex quo regimen dioecesis huius suscepimus, fere nullus dies interiit, quo libellus accusatorius contra scandala cleri nobis non traderetur vel oretenus clerici a parochianis propriis non accusarentur.

Quapropter hortamur vos, fratres in Domino, ne in hoc turpi scelere obduretis corda vestra. „Vae filiis irae — ait s. Bernardus — qui ambulantes in carne, Deo placere non possunt“ (De conv. ad cler. c. 19) „Te cuncti in publico — observat s. Hieronimus — graviter lacerabunt, si cum feminis habitare contendis“ — S. Bernardus vero iuste concludit: „Cum muliere semper esse et nunquam peccare plus est quam mortuum resuscitare“.

Inter vos ipsos oriaturoportet opinio clericalis contra commilitones stupro vel vitae scandalosae deditos, ne Episcopus coactus videatur impudicos poenis ecclesiasticis mulctare.

Iuvat hic adducere et memoriae vestrae inculcare sequentes canones Codicis.

Can. 133. § 1. Caveant clerici ne mulieres de quibus suspicio esse possit, apud se retineant aut quoquo modo frequentent.

§ 2. Eisdem licet cum illis tantum mulieribus cohabitare, in quibus naturale foedus nihil mali permittit suspicari, quales sunt mater, soror, amita et huiusmodi, aut a quibus spectata morum honestas cum profectiore aetate coniuncta omnem suspensionem amoveat.

§ 3. Iudicium an retinere vel frequentare mulieres etiam illas, in quos communiter suspicio non cadit in peculiari aliquo casu scandalo esse possit aut incontinentiae affere periculum, ad Ordinarium loci pertinet, cuius est clericos ab hac retentione vel frequentatione prohibere.

§ 4. Contumaces praesumuntur concubinari.

Ergo maxima cum caritate monemus omnes de clero, qui immemores vocationis suae in suspecta cohabitatione vel consuetudine cum mulieribus vivunt, nos cum vehementia ac severitate iuxta canones 2176 et seq. contra insensatos processuros fore, quod sane Deus avertat.

Ait synodus Tridentina: „Sic decet omnino clericos vitam moresque suos componere, ut... nihil nisi grave, moderatum ac religione plenum praeseferant“ (Sess XXII de Ref c. 1).

Wstrzemięzliwość i post.

Wstrzemięzliwość w jedzeniu, prawem kanonicznem przepisana, polega na powstrzymaniu się od jedzenia mięsa i wyciągu mięsnego, jak rosół i buljon. Jaj, mleka i tłuszczów zwierzęcych w formie okraszania wolno używać zawsze.

Post zaś, prawem nakazany, polega na jednorazowym wśród dnia posiłku. Rano i wieczorem dozwolony jest posiłek w takiej ilości i jakości, w jakiej według przyjętego zwyczaju przez ludzi religijnych zwykle jest pożywany.

Nie istnieje już nadal zakaz jedzenia w poście obok mięsa i ryb. Obiad może być też w południe albo wieczorem.

W piątki zwyczajne w ciągu roku obowiązuje wstrzemięzliwość od mięsa.

Wstrzemięzliwość od mięsa i zarazem post nakazany jest w środę popielcową, w piątki i soboty wielkiego postu, w suche dni kwartałne, w wigilje świąt Zesłania Ducha św., Wniebowzięcia N. M. P., Wszystkich Świętych i Bożego Narodzenia. Przed innymi świątami N. Marji P. lub świętych pańskich wigilja z postem nie obowiązuje.

We wszystkie dni wielkiego postu, oprócz niedziel, choć jedzenie mięsa dozwolone, post co do ilości zawsze obowiązuje.

Z wyjątkiem wielkiego postu, jeśli przypada święto de praeecepto, post i wstrzemięzliwość nie obowiązuje.

Po skończeniu siódmego roku życia obowiązuje prawo wstrzemięzliwości od mięsa, po dwudziestym pierwszym roku obowiązuje już i post.

Przepisy powyższe nic nie zmieniają w udzielonych indultach ani też konstytucjach i przepisach zgromadzeń zakonnych. (Cod. iuris can. tit. XIV. can. 1250 — 1254).

Kurja Diecezjalna.

Zgodnie z prawem kościelnym urząd diecezjalny nosi nazwę Kurji Diecezjalnej, przeto nazwa „Konsystorza“ niniejszem się kasuje. Korespondencje tedy należy adresować do Biskupa lub do Kurji Diecezjalnej w Lublinie.

Oratio imperata.

Nakazane w swoim czasie nabożeństwo i imperata oratio de pace odtąd nie obowiązują. Natomiast należy odmawiać orationem imperatam na mszy w niedziele za papieża, w dni powszednie de concordia № 9 ex diversis, o ile na to rubryki pozwalają.

Podania o dyspensy.

Starania o wszelkie dyspensy należą do proboszcza lub jego zastępcy, nie zaś do interesanta. W tym celu należy podać do Kurji Diecezjalnej prośbę na piśmie oraz załączyć stosowną ofiarę pieniężną według zamożności interesanta. Niewolno zatem przysyłać w tym celu samego zainteresowanego bez prośby pisemnej ze strony proboszcza, ani też bez zgóry przez niego określonej i załączonej ofiary. Wolni są od opłaty zupełnie biedni.

Zdawanie i obejmowanie probostwa wobec dziekana.

Zdawanie i obejmowanie probostwa odbywać się winno urzędownie w obecności dziekana i członków dozoru kościelnego, w czasie określonym przez dziekana, po uprzednim porozumieniu się ustępującego lub nowo mianowanego proboszcza, w miejscu, gdzie znajduje się beneficium.

Akt zdawczo - odbiorczy probostwa dokonuje się osobiście po otrzymaniu odnośnego dokumentu nominacyjnego lub zwalnającego, przyczem spisuje się odpowiedni protokół w języku polskim w dwóch egzemplarzach, z których jeden przesyła się do Kurji diecezjalnej, drugi zostaje w archiwum parafjalnem na miejscu.

Oddawanie lub obejmowanie probostwa odbywa się podług ostatniego spisu inwentarza znajdującego się na miejscu w księdze inwentarza kościelnego; która to księga w każdej parafji obowiązkowo powinna się znajdować.

W protokule zdawczo-odbiorczym należy zaznaczyć stan inwentarza i stan kasy kościelnej, którą ksiądz prowadził.

Dziekani i wice-dziekani niniejszem upoważnieni są do odbierania od obejmującego probostwo: 1) wyznania wiary, 2) przysięgi przeciwmodernistycznej 3) i przysięgi na posłuszeństwo ordynarjatu. Formuły te lub przynajmniej protokół o tem powinien być przez składającego i odbierającego wyznanie lub przysięgę podpisany i razem z protokołem zdawczo odbiorczym do Kurji Diecezjalnej odesłany.

Księga inwentarza kościelnego.

Przy każdym bez wyjątku kościele i kaplicy publicznej czy półpublicznej obowiązkowo powinna być zaprowadzona księga inwentarza kościelnego, w której na początku ma być podana data budowy kościoła i wszystkie wiadomości historyczne, dotyczące świątyni, a następnie należy opisać sam budynek świątyni, czyli całą nieruchomość. W dalszym ciągu ma być spisany cały inwentarz kościelny ruchomy, z nadmienieniem przez kogo i kiedy i za jaką sumę był kupiony, o ile takie wiadomości są znane. Przy spisywaniu cały inwentarz ruchomy należy rozłożyć na działy i każdą kategorię przedmiotów umieścić w odpowiednim dziale.

W ciągu roku inwentarz ten ma być uzupełniany, gdy coś nowego przybędzie lub ubędzie z jakichkolwiek powodów.

Księga inwentarza podlega kontroli dziekańskiej tak osobiście przez dziekana czynionej jak i wobec dozoru kościelnego. O dokonanej przynajmniej raz na rok kontroli ma być uczyniona przez dziekana w księdze inwentarza wzmianka.

Księgi rachunkowe obowiązkowe.

I. Każdy rządca kościoła obowiązany prowadzić księgi rachunkowe funduszów kościelnych, gdzie każdy przychód i rozchód powinien być zapisany. Księga główna zawiera przychód i rozchód każdodzienny po kolei i według daty wciągnięty. Księga kontowa ma ten sam przychód i rozchód rozłożony na pojedyncze konta, jak np. a) aparaty kościelne, b) remont i budowa, c) światło, d) służba, e) tacka świąteczna i dobrowolne ofiary, f) składka na obraz i t. p.

II. Księga mszalna, składająca się z dwóch części: w pierwszej części szczegółowy spis stypendjów mszalnych wnoszonych i wypłacanych kapłanom; w drugiej części szczególne zapisywanie odprawionej codziennie mszy św. Pierwsza część jest

księgą kościelną, a druga księgą osobistą. Obie części podlegają kontroli dziekańskiej.

III. Księga opłat kościelnych, w której szczegółowo zapisuje się opłaty kościelne za posługi, następnie wydatki z posługą związane, a wreszcie czysty wpływ miesięczny obliczony i podzielony między księży pracujących przy danym kościele. Księga ta podlega kontroli dziekańskiej i prowadzona jest bez względu na to, czy przy kościele jest jeden kapłan czy więcej.

Przy księdze funduszków kościelnych muszą być przechowywane kwity na wszystkie wydatki.

Absolutio ab haeresi.

Wobec częstego nawracania się inowierców do wiary katolickiej i konieczności ułatwienia przyjmowania ich na łono Kościoła, niniejszem ex potestate ordinaria udziela, się wszystkim kapłanom diecezji lubelskiej facultatem absolvendi ab haeresi in foro interno et externo ex facultate delegata. Od osób nawracających się trzeba przyjąć wyznanie wiary podług rytuału i wobec dwóch świadków i wypowiedawszy je, rozgrzeszyć oraz spisać protokół in libro conversorum, która to książka w każdej parafji winna być prowadzona. Akt chrztu żydów i innych niechrześcijan zapisuje się według ustawy w księdze urodzeń. (Cenon 2314).

Lublin, dn. 25 go stycznia 1919 r.

† *Marjan Fulman biskup lubelski.*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Prawo kościelne o małżeństwie w nowym kodeksie.

Ponieważ nowy kodeks poczynił znaczne zmiany w prawie małżeńskim, przeto wynotowaliśmy ważniejsze rzeczy w tym przedmiocie i podajemy do wiadomości kleru.

✕ **Zaręczyny.** Ważne są tylko takie, które były robione na piśmie z podpisami dwu świadków i stron, jeżeli są piśmienne; jeżeli jedna strona lub obie pisać nie umieją, dodać należy trze-

cięgo świadka; podpis miejscowego proboszcza starczy za dwu świadków. (can. 1017).

Badanie wolnego stanu. Pod tym względem prawo jest surowe. Najprzód każda ze stron ma przedstawić proboszczowi kopię metryki chrztu w pełnym wypisie ze wszystkimi adnotacjami, jakie prawo nakazuje czynić. Gdyby pomimo metryki była wątpliwość wolnego stanu, proboszcz zbada sprawę, przesłuchując pod przysięgą przynajmniej dwu świadków jeżeli chodzi o przeszkody nie tajemne; może również pod przysięgą przesłuchiwać strony, jeżeli uważa to za konieczne. Gdy niema żadnej pewności, a tylko wątpliwość co do wolnego stanu, zapowiedzie głosić można, ale z wątpliwością bez wiedzy Biskupa błogosławić małżeństwa nie można.

Gdyby w czasie głoszenia zapowiedzi okazała się przeszkoda ukryta (t. j. taka, której in foro externò dowieść niepodobna), zapowiedzie się głosi dalej, a tymczasem całą sprawę proboszcz przedstawi Biskupowi. Gdyby zaś przeszkoda była jawna, a zapowiedzi jeszcze nie zaczęto głosić, głosić ich nie można, dopóki przeszkoda nie zostanie usunięta; chyba że już zaczęto głosić, wtedy można ogłosić i następne.

Zapowiedzie. Głosić należy trzy zapowiedzie w trzy niedziele, po sobie następujące, albo w trzy święta, podczas sumy lub podczas innego nabożeństwa, gdy lud jest zgromadzony (can. 1024). Ordynariusz może zamiast głoszenia zapowiedzi z ambon nakazać ogłoszenie ich piśmienne i kartę z imionami nowożeńców kazać przybić na drzwiach kościelnych, gdzie ma wisieć przynajmniej przez osiem dni. Prawo wymaga, aby w ciągu tych ośmiu dni wypadły przynajmniej dwa dni świąteczne (can. 1025). Od ostatniej zapowiedzi do ślubu ma upłynąć przynajmniej trzy dni, chyba że słuszna przyczyna skłoni proboszcza do przedszego udzielenia błogosławieństwa nowożeńcom (can. 1030). Gdyby w ciągu 6 miesięcy od ostatniej zapowiedzi małżeństwo nie było zawarte, zapowiedzie trzeba głosić na nowo, jeżeli inaczej nie zarządzi ordynariusz (can. 1030). Inne szczegóły co do ogłoszenia zapowiedzi pozostają dawne.

Przeszkody. Prawo kanoniczne przeszkody małżeńskie dzieli na przeszkody mniejszego stopnia (*gradus minoris*) i większego stopnia (*gradus maioris*). Podział ten ważny jest z tego względu, że do otrzymania dyspensy od przeszkody stopnia większego konieczna jest przyczyna kanoniczna, natomiast do otrzymania dyspensy mniejszego stopnia wystarczy przyczyna jakakolwiek, byleby była rozumna.

Przeszkody stopnia mniejszego (gradus minoris) są następujące:

- 1) Pokrewieństwo w stopniu trzecim linii ubocznej.
- 2) Powinowactwo w stopniu drugim linii ubocznej.
- 3) Godziwość publiczna (honestas publica) w stopniu drugim.
- 4) Cognatio spiritualis.
- 5) Przeszkoda zbrodni (ex adulterio cum promissione vel attentatione matrimonii etiam per civilem tantum actum).

Wszystkie inne przeszkody należą do grupy przeszkód stopnia większego (can. 1042).

Dyspensa udzielona od przeszkody stopnia mniejszego zawsze będzie ważna, choćby nawet i ta jedyna przyczyna, jaką podają petenci, była nieprawdziwa i zmyślona (can. 1054).

Kto może dyspensować od przeszkód małżeńskich?

W niebezpieczeństwie śmierci ordynariusz może dyspensować: a) od zachowania formy (t. j. może błogosławić małżeństwo nawet bez świadków); b) od wszystkich przeszkód prawa kościelnego jawnych i ukrytych, z wyjątkiem przeszkody święceń kapłańskich i powinowactwa w linii prostej, gdy małżeństwo było spełnione (can. 1043).

Gdy jednak w niebezpieczeństwie śmierci nie ma czasu zwrócić się do ordynariusza, każdy proboszcz posiada powyższą władzę; spowiednik (nawet nie proboszcz) w tych samych okolicznościach dyspensować może od przeszkód wyliczonych, ale tylko na spowiedzi et pro foro interno tantum t. j. że później trzeba się osobno starać o dyspensę od tychże przeszkód et foro externo (can. 1044).

Poza niebezpieczeństwem śmierci ordynariusz może dyspensować od wszystkich przeszkód prawa kościelnego tylko wtedy, gdy przeszkoda wykryta została w ostatniej chwili, kiedy już wszystko przygotowane do wesela i małżeństwa odwlec nie można bez prawdopodobnej wielkiej szkody, zanim wystarano by się o dyspensę od Stolicy Apostolskiej (can. 1045 § 1).

Poza niebezpieczeństwem śmierci każdy proboszcz i spowiednik może dyspensować w powyższych okolicznościach również od wszystkich przeszkód, od których Kościół zwykł dyspensować, ale tylko w wypadkach ukrytych, kiedy nawet i do Biskupa odnieść się nie można, lub gdy grozi niebezpieczeństwo zła- mania sekretu (can. 1045 § 3).

Proboszcz udzielający dyspensy in foro externo, powinien o tem zawiadomić władzę diecezjalną, a sam ma odnotować w akcie ślubnym, że ślub był za dyspensą (can. 1046).

Udzielenie dyspensy jest ważne, choćby zaszedł błąd co do stopnia, byleby rzeczywisty stopień był dalszy, niż to wyrażone było w prośbie (can. 1052).

Przeszkody rozrywające. Przeszkody zostały te same co i w prawie dawnym, i opierają się na tych samych zasadach, co przed tem. Jedynie co do niektórych wprowadzone są zmiany, a mianowicie:

a) Przeszkoda wieku. Wiek nowożeńców określony jest: lat 16 dla młodzieńca i lat 14 dla panny, ale młodzi nie powinni zawierać związków małżeńskich przed wiekiem, jaki określa miejscowe prawo lub utarty zwyczaj (can. 1067).

b) Przeszkoda pokrewieństwa. Przeszkoda pokrewieństwa w linii prostej jest bez ograniczenia bez względu na to, czy potomstwo jest legalne czy nielegalne. W linii ubocznej przeszkoda istnieje tylko do stopnia trzeciego włącznie.

c) Przeszkoda powinowactwa. Tu kodeks wprowadza zasadniczą zmianę. Dotąd jak wiadomo źródłem powinowactwa była kopula carnalis tak, że ktoś zupełnie poza małżeństwem mógł mieć powinowatych. Obecnie źródłem powinowactwa będzie jedynie ważnie zawarte małżeństwo, czy ono będzie spełnione (consummatum), czy też nie (ratum). A więc jedynie krewni legalnej żony będą powinowatymi dla jego żony (can. 97 § 1). Stopnie powinowactwa liczą się tak samo jak dotąd: w tym stopniu jest ktoś powinowaty dla męża, w jakim stopniu jest krewnym dla jego żony np. pasierbica jest powinowata w pierwszym stopniu linii prostej dla swego ojczyrna ponieważ jest krewną w I-ym stopniu linii prostej dla jego żony (córka żony).

Powinowactwo w linii prostej jest przeszkodą rozrywającą w każdym stopniu, bez ograniczenia. W linii ubocznej przeszkoda istnieje tylko do drugiego stopnia włącznie. Wieloraka przeszkoda powinowactwa jest wtedy, gdy wielorakie jest pokrewieństwo, którem się mierzy, gdy po śmierci żony lub męża pozostały małżonek żeni się z krewną zmarłej żony (can. 1071).

d) Przeszkoda godziwości publicznej. Również zasadnicza zmiana. Dotąd przeszkoda powyższa powstawała z małżeństwa niespełnionego (matr. ratum non consummatum) i z ważnych zaręczyn. Obecnie przeszkoda godziwości publicznej powstaje jedynie tylko z małżeństwa, zawartego nieważnie, czy ono będzie spełnione czy nie, oraz z publicznego i notorycznego konkubinatu. Przeszkoda istnieje tylko w pierwszym i drugim stopniu linii prostej między mężczyzną a krewnymi żony — i odwrotnie (can. 1078).

Przeszkoda łączności duchowej (cognationis spiritualis). Przeszkoda ta istnieje tylko między ochrzczonym, a chrzczącym, oraz między ochrzczonym, a rodzicami chrzestnymi. O bierzmowaniu niema mowy. (can. 1079 768).

Co do innych przeszkód, kodeks zmian nie wprowadza, chyba że zanotujemy szczegół w przeszkodzie błędu. Mianowicie, taki tylko błąd czyni małżeństwo nieważnem, a) który odnosi się do osoby nupturjenta; b) który odnosi się do przymiotu osoby w ten sposób, że ten właśnie przymiot określa osobę: si error qualitatis redundat in errore personae; c) jeżeli osoba wolna wchodzi w związek małżeński z osobą, którą uważa za wolną, a tymczasem ona jest niewolnicą w ścisłym tego słowa znaczeniu (can. 1083). Jakikolwiek inny błąd lub oszustwo małżeństwa nie unieważnia.

x **Czas i miejsce błogosławieństwa małżeństw.** Małżeństwo wolno pobłogosławić w każdym czasie, a więc i w Adwencie lub w W. Poście. Uroczystego jednak błogosławienia małżeństw prawo zabrania od I Niedzieli Adwentu do Bożego Narodzenia włącznie — i od środy popielcowej do niedzieli Wielkonocej włącznie. Ale ordynariusz może nawet w tym czasie pozwolić na uroczyste pobłogosławienie małżeństwa, gdy jest ku temu ważna przyczyna i z zachowaniem obowiązujących pod tym względem praw liturgicznym. Wesela oczywiście w czasie zakazanym urządzać nie wolno (can. 1108).

Małżeństwa katolików błogosławione być powinny w kościele parafialnym, w kaplicy publicznej lub innych — tylko za pozwoleniem Biskupa. Tylko w nadzwyczajnych wypadkach i z ważnych powodów Biskup może pozwolić na ślub w domu prywatnym; ale nie powinien nigdy pozwalać na ślub w kościele lub kaplicy seminarjum duchownego albo w kaplicy zakonnicy, jeżeli do tego nie zmusza gwałtowna konieczność.

Małżeństwa mieszane mają być zawierane nie w kościele. Jeżeli to niemożliwe, Biskup może pozwolić na ślub w kościele.

Sposób i ceremonje przepisuje każdorazowo Biskup, nigdy jednak nie może pozwolić na odprawienie Mszy za nowożeńców. (can. 1109).

X. J. M.

U w a g a. Zwyczaj, przyjętego u nas błogosławienia małżeństw mieszanych w kościele, nie trzeba zmieniać bez decyzji ordynarjatu.

Bunt dzwonów.

Jako pamiątka po skasowanej Unji, pozostał w Chełmie dziwny zwyczaj: corocznie w dniu 6 go stycznia st. st., podczas przejścia procesji prawosławnej obok katolickiego kościoła, strażnicy wpadali do kościelnej dzwonnicy i bili we wszystkie dzwony ku czci „Jordanu” i archijereja.

Za czasów Unji, a więc za czasów braterstwa dwóch katolickich obrządków, podobny zwyczaj był słusznym objawem naszej religijnej jedności. Z chwilą jednak, gdy przemoc carska zerwała ten węzeł przez narzucenie biednym unitom duchownych przewodników w osobach odszczepieńców, dzwonienie to sprzeciwiało się zasadzie katolickiej i nad wyraz drażniło uczucia każdego polaka. Tak było do r. 1893 włącznie.

Ale oto dnia 1 stycznia 1894 roku z woli władzy diecezjalnej zarząd parafią chełmską obejmuje ks. dziekan Hartman. Nowy proboszcz postanowił zaraz na wstępie skasować powyższe nadużycie podczas najbliższego „Jordanu”, zaledwie za dwa tygodnie nastąpić mającego.

W przededniu więc tej wielkiej w rządowym Chełmie uroczystości nowy dziekan wydaje służbie kościelnej takie polecenie: „Jutro zakrystjan zaraz po mszach św. św. pozamyka kościół i dzwonnice, nawet na południowy Anioł Pański dzwonić nie będzie, a sam niech tak się skryje, aby go nikt nie mógł odnaleźć”.

Ówczesny zakrystjan, człowiek zupełnie oddany kościołowi, nosił prócz tego w swej duszy straszny żal do popów za to, że nawet jego, sługę kościelnego, zapisali na listę „zaprotestowanych”, to znaczy nieprawnie mianujących się katolikami, i zabraniali mu brać ślubu w kościele katolickim. Toteż rozkaz proboszcza wypełnił z taką gorliwością, że i na wieczorny Anioł Pański trudno go było odszukać.

Dnia 18 (6) stycznia z soboru prawosławnego „na górce” wyruszyła uroczysta procesja „jordanowa”. Ale, gdy się zbliżyła do kościoła katolickiego, strażnicy, którzy nie przeczuwali niespodzianki, napróżno dobijają się do drzwi kościelnych, napróżno biegają od plebanji do wikarjatu i z powrotem. „Ksiądz wikary pojechał do chorego”, „Ksiądz dziekan w objeździe dekanalnym”, „Nie wiem, dokąd poszedł zakrystjan!” — oto jedyne odpowiedzi, jakie otrzymywali na swe natąrczywe pytania.

Po raz pierwszy milczały dzwony katolickie ku wielkiemu gniewowi archijereja, niezadowoleniu czynowników i prawdziwej rozpacz naczelnika powiatu.

Naczelnikiem był wtedy niejaki Jemcow, już stary, wielce rządowi zasłużony, który za gorliwość w tłumieniu powstania i za nabożne wśród unitów szerzenie prawosławia dosłużył się szlif jeneralskich. Radowały staruszka czerwone wyłogi munduru, zamglone oczy jego uśmiechały się do wizji przyszłej guberni chełmskiej, w której obiecywał sobie conajmniej godność vice-gubernatora.

„Patrzcie, co za skandal, — wołał oburzony naczelnik, — co za nieład w mieście, co za zuchwałość młodego dziekana!” Pienił się dosłownie ze złości, w obawie apopleksji szarpał kołnierz munduru; dokuczał bardzo podwładnym urzędnikom powiatu, aż wreszcie ci ostatni ułagodzili go podaniem mu do podpisu odezwy do księdza. Dziekanowi przypomniano obowiązek dzwonięcia w kościele podczas „Jordanu” i przestrzegano, aby na przyszłość nie ważył się zamykać dzwonnicy kościelnej.

W swej odpowiedzi ks. dziekan powołał się na ogólne prawo rządowe, zabraniające księżom pod surową odpowiedzialnością wtrącania się do spraw prawosławia. Ponieważ na tej zasadzie i dzwonięcie w katolickie dzwony podczas prawosławnych procesji powinno być podciągnięte pod ten sam rygor i sprowadzić na księdza zasłużone kary, dziekan stanowczo odmawia żądaniu naczelnika i dzwonić w kościele nie pozwoli.

Gniewał się naczelnik bez miary, że przebiegły ksiądz ku swej obronie używa wydanego przeciwko duchowieństwu katolickiemu prawa; nie znalazłszy jednak innego sposobu przymusu, przekazuje tę sprawę policji politycznej czyli żandarmerji.

Pewnego dnia otrzymuje dziekan wezwanie, aby w sprawie bardzo ważnej stawił się w biurze naczelnika żandarmów.

Sam wyraz „żandarm” był postrachem nielada dla nas Polaków, a ów żandarm chełmski, to siepacz, co przed rokiem wywiózł poprzedniego dziekana do klasztoru na Litwę, a organistę chełmskiego do „wewnętrznych gubernij imperjum”. Przed tym samym podpułkownikiem, opiętym w fiołkowy mundur z białymi akselbantami, należało teraz stanąć do indagacji. A jak tu się tłumaczyć? Przecież „przestępstwo polityczne” było zbyt oczywiście, a spełnione, zaprzeczyć trudno, z premedytacją. Ks. Hartman pokrzepił się jednak przyrzeczeniem Chrystusa: „Cum autem inducent vos ad magistratus et potestates, nolite solliciti esse.

„Spiritus enim Sanctus docebit vos in ipsa hora, quid oporteat vos dicere“. (Luc 12, 11-12.) i śmiało stanął przed naczelnikiem żandarmów.

— „Wezwałem Pana, ojciec dziekanie, — zagadnął żandarm, — abyś mi łaskawie objaśnił, na jakiej to zasadzie wzbrania się dzwonić w kościele podczas naszego Jordanu?“

Dziekan dosłownie powtórzył tu, co już był odpisał naczelnikowi powiatu.

— „To nie tłumaczenie“ — odrzekł żandarm „prawo zabrania księżom wtrącania się do prawosławia przez wypełnianie dla prawosławnych obrządków religijnych, a przecież dzwonienie to nie obrządek“.

— „Jeżeli tak, p. naczelniku, to poświęcenie w wielką sobotę chleba i mięsiwa to także nie obrządek, a jednak ks. Warszawskiego z Puhałczewa obłożyliście kontrybucją na 150 r.“.

— „Ach! jakież to jezuickie wybiegi. Nie, ojciec dziekanie, to nie nasze prawo, ale Wasz Papież zabrania wam dzwonić, — czyż nie prawda?“.

— „Prawda, zupełna prawda! Naczelnik zna to prawo, a ponieważ sam tak wiernie wypełnia nakazy swej wyższej władzy, więc i mnie nie poczyta za występki, gdy równie ściśle chcę spełnić rozkazy swojej zwierzchności“.

— „A czy ksiądz“, — zaczyna naczelnik rzecz z innej strony, — „obliczył się z następstwami waszego postępków, oto ja osobiście słyszałem pewne szemrania, niezadowolnienia, co przecież mogło wywołać nawet rozruchy wśród ludu!“

— „O tak, naczelniku, nie tylko rozruchy, ale i przelew krwi.“

— „A to jakim sposobem?“

— „W bardzo naturalny sposób. Ktoś upadłszy na bruk, mógłby sobie stłuc nos i byłoby krwi przelanie“.

— „Jak Pan śmie pozwalać sobie na podobne żarty?“

— „Wstępuje tylko w ślady naczelnika. Pan pozwoliłeś sobie zażartować, mówiąc o rozruchach wśród ludu, ja zupełnie w tym samym tonie dodałem o krwi przelewie“.

— „Więc doskonale, ja o tem wszystkim muszę sporządzić protokół!“

— „Bardzo proszę, nie lękam się, pisz pan, byle uczciwie! bo i najniewinniejszej sprawie można nadać tendencyjne zabarwienie przez subiektywne uwagi i wnioski“.

Rok czasu upłynął bez dalszych skutków w tej sprawie. — Dopiero przed następnym Jordanem naczelnik powiatu zwrócił się z ponownem żądaniem dzwonienia podczas procesji.

Teraz ks. dziekan zupełnie nie odpowiedział, a kościelnemu dał to samo, co w roku ubiegłym polecenie.

Odtąd katolickie dzwony w Chełmie nie brały już udziału w prawosławnych uroczystościach...

Tym drobnym przyczynkiem do przeżyć kapłana katolickiego na Chełmszczyźnie pragnąłbym jednocześnie uczcić srebrny jubileusz tegoroczny księdza kanonika Hartmana na trudnem i odpowiedzialnem stanowisku proboszcza i dziekana w m. Chełmie.

Ksiądz Stanisław Witkowski.

K R O N I K A.

Dziennik czynności J. E. Biskupa lubelskiego.

- 17-XII—18. O godz. 8-iej rano odprawił Mszę Św. i wygłosił przemowę w gimnazjum żeńskiem SS. Urszulanek.
- 25-XII Wizytował kościół na Czwartku, szpital Św. Jana Bożego, salę sierot i przytułek dla starców.
- 26-XII Zwiedzał szkołę gospodarstwa domowego przy ul. 3-go Maja.
- 27-XII Wizytował kościół Dominikański oraz dom wychowawczy Lub-Tow. Dobr.
- 29-XII Udzielił święceń na djakona studentowi Uniwersytetu Lubelskiego, klerykowi diecezji mińskiej, Antoniemu Rojko, później wizytował kościół OO. Karmelitów.
- 30-XII Zwiedzał przytułek dla dzieci bezdomnych przy ul. Archidjakońskiej.
- 5-I—19. Celebrował Mszę Św. w kościele garnizonowym dla żołnierzy, wygłosił przemowę, a potem poświęcił gospodę dla żołnierza polskiego.
- 6-I Udzielił święceń kapłańskich w kaplicy seminarjum djakonowi diecezji wileńskiej, Piotrowi Gintowtowi, studentowi Uniwersytetu Lubelskiego.
- 9-I Zjazd dziekanów oraz części Duchowieństwa i konferencja z nimi księdza Biskupa.
- 10-I Inauguracja i poświęcenie doksztalcającej szkoły rzemieślniczej.

Z Seminarjum.

W życiu Seminarjum naszego w tym roku zaszły duże zmiany. Egzaminy odbyły się tylko z niektórych przedmiotów: na kursach fi-

lozoficznych z nauk biblijnych i nauki katolickiej i zakończone zostały 13-go b. m.; na teologicznych — z dogmatyki, teologii moralnej, pisma Św. i Historji kościoła, zakończone zostały 20-go b. m.

Już w czasie egzaminów zaczęły się przedostawać wieści o zmianach w zarządzie Seminarjum.

Na sesję poegzaminową w dniu 19-go b. m. J. E. ks. Biskup przybył w towarzystwie ks. kanonika Zenona Kwieka, a po sesji nastąpiło urzędowe ogłoszenie osób nowego zarządu.

Ksiądz prałat Antoni Nojszewski M. T. powołany w roku 1876 na wice-regensa, a w r. 1886 na regensa Seminarjum na własną prośbę został uwolniony ze stanowiska kierownika z pozostawieniem na stanowisku profesora Teologii Moralnej i Liturgji. Ksiądz Prałat Nojszewski prawie całe życie kapłańskie w murach Seminarjum przepędził, oddając wszystkie siły fizyczne i duchowe młodzieży seminaryjnej i ukochanemu przez siebie zakładowi. Przy nim rozrósł się gmach Seminarjum, kurytarze, ściany, zwłaszcza świątynia i kaplica almunów zajaśniały czystością i ochędostwem, a mało znalazłoby się w diecezji podlaskiej i lubelskiej duszpasterzy, którzy jemu nie zawdzięczałiby części swej wiedzy teologicznej. Żegnany był z żalem. A kiedy klerycy stanęli przed starcem kapłanem, by mu za pracę dziękować, drgnęły serca i popłynęły łzy.

W uznaniu zasług ks. prałat Nojszewski został przez J. E. ks. Biskupa zaszczycony dożywotnie tytułem regensa honorowego Seminarjum Lubelskiego.

Ksiądz prałat Józef Pruszkowski K. T., profesor prawa kanonicznego na własną prośbę został uwolniony. Jeszcze w r. 1862 powołany na profesora prawa w Seminarjum podlaskiem, po kasacie diecezji, wyszedł na parafję, a w roku 1907 na prośby i nalegania biskupa Jaczewskiego podjął w Seminarjum Lubelskiem wykłady.

Nowy rektor Seminarjum ks. Zenon Kwiek M. T., kanonik katedralny, pracował już dla Seminarjum jako profesor dogmatyki i vice-regens, później był dziekanem w Włodawie, Lubartowie, a po śmierci biskupa Jaczewskiego kapituła wybrała go na administratora diecezji. J. E. Biskup Fulman powołuje ks. Kwieka obecnie na bardzo odpowiedzialne stanowisko rektora Seminarjum.

Dotychczasowy vice-regens ks. Antoni Skowronek, M. T., obejmuje obowiązki dyrektora duchownego, oraz zaszczycony został kanonją honorową.

Na vice-rektora powołany został profesor pisma św. i nauk biblijnych ks. Antoni Zawistowski M. T.

Zarząd Seminarjum zorganizowany został według przepisów nowego kodeksu prawa.

Od dnia 21 stycznia wykłady już na wszystkich kursach są prowadzone.

Zmiany wśród duchowieństwa.

Ks. Stanisław Patyra wik. par. Czemierniki został stosownie do swej prośby zwolniony z tego stanowiska. Na wikariuszy do parafji Czemierniki wyznaczeni zostali: ks. Stanisław Wójcik, kapłan diecezji Krakowskiej, i ks. Walerjan Markl, kapłan archidiecezji Lwowskiej.

Ks. Stanisław Siennicki administr. par. Kurów—przeniesiony na administr. par. Bełżyce.

Ks. Dworzycki Michał wikar. par. Czemierniki—mianow. administratorem par. Kurów.

Ks. Jan Skwara p. o. administratora par Chodel—na administr. teje parafji.

Ks. Aleksander Koczkodaj uwolniony od obowiązków wikarjusza par. Turobin,

Ks. Tacikowski Andrzej uwolniony od obowiązków wikarjusza par. Piaski Wielkie i delegowany do kościoła w Żdzannem par. Siennica Różanna.

Ks. Sitkowski Kazimierz wik. par. Krasnystaw—przeniesiony na także stanowisko do par. Piaski Wielkie.

Ks. Pabisiewicz Konstanty kapłan Diecezji Podlaskiej — na administratora par. Częstoborowice.

Ks. Piotr Stopniak uwolniony od obowiązków wikar. par. Skierbieszów.

Ks. Biernacki Antoni — na wikarjusza do filjalno-par. kła w Ratoszynie.

Ks. Tworek Tadeusz wikarjusz fil. Ratoszyn. uwolniony od obowiązków i delegowany do kościoła w Tereszkopolu.

Ks. Zezuliński Łukasz p. o. administratora parafji Dubienka na administratora teje parafji.

Ks. Bolesław Karpiński wikarjusz parafji Rudno — na administratora do parafji Bończa.

Ks. Jan Makulec kapłan Diecezji Podlaskiej — na wikarjusza do parafji Rudno.

Ks. Jan Bryłowski kapłan Diecezji Podlaskiej — na wikarjusza do parafji Krasnystaw.

Ks. Edward Fijołek administrator parafji Urzędów — na także stanowisko do parafji Gościeradów.

Ks. Alfred Orłowski administrator parafji Gościeradów — na także stanowisko do parafji Urzędów.

Ks. Stawiarski Stanisław kapłan Diecezji Podlaskiej — na wikarjusza do parafji Turobin.

Ks. Jasiński Stanisław wikarjusz parafji Kurów — na także stanowisko do parafji Grabowiec.

ZMARLI:

Ks. Stanisław Michelis administrator parafji Tyszowce; umarł dn. 24-go grudnia 1918 r.; ur. 15 marca 1873 r. wyśw. 1897 r.

O bieliznę i pościel dla rannych żołnierzy polskich.

Żołnierze polscy, za których murem piersi wystawionych na kule i bagnety wrogów w względnym spokoju społeczeństwo nasze żyje, a część i pieniądze zbiera, nie mają koszuli, nie mają na czem znużonemu i poranionemu ciału dać spoczynek.

Czyż za krew i życie niesione w ofierze dla kościoła i ojczyzny odpłacać im będziemy obojętnością zadowoleni, że nam wygodnie?

Ordynarjat Biskupi gorąco zaleca Duchowieństwu diecezjalnemu wyjaśnienie ludowi wiejskiemu naglącej potrzeby złożenia

ofiar w postaci pierza, bielizny, płótna, lnu lub konopi. Nawet drobne datki, jeżeli każdy złoży, mogą zaradzić potrzebie.

Szanowne Duchowieństwo zechce zająć się tą sprawą, składki magazynować na plebanjach, a zebrane wysyłać do Lubelskiej hurtowni Chrześcijańskiej, ul. Krótka № 1.

Zaginieni chłopcy. Poszukiwani są przez rodzinę dwaj chłopcy, bracia: Józef Kazimierz i Piotr Paweł Wołscy, blondyni, starszy Józef Kazimierz zeszepecony przez ospę. W początkach wojny stracono ich ślady. Szanowne duchowieństwo proszone jest, o ileby w ich parafjach ci chłopcy się znajdowali, zawiadomić o tem Kurję Biskupią.

BIBLIOGRAFJA.

**Dr. Fr. Bujak, O podziale ziemi. Nakładem „Prosta“
1918, wyd. 2, str. 65.**

Prof. Bujak, roztrząsając bardzo żywotne pytanie, wyrażone w tytule, zwraca się bezpośrednio do ludu i poświęca swą książeczkę ojcu, „wzorowemu chłopu polskiemu, który móg pola odziedziczył a zostawił dzieciom 180“.

Spis treści jest następujący: Założenie zasadnicze, na czem się opiera dążność do równego podziału ziemi, czy może istnieć równy podział ziemi, czy będzie sprawiedliwy, czy będzie pożyteczny, jakie zmiany potrzebne są w wielkiej własności ziemskiej, równy podział ziem w przeszłości.

...da, którą, jako najwzszą, należałoby przytoczyć na czele, jest miłosc bliźniego, którą nakazuje ludziom nauka Chrystusa“. Niektóre ustępy, np. o uczuciu, jako podstawie sprawiedliwości, o uzasadnieniu nierówności, wypadły dość niewyraźnie. Autor uzasadnia, że „włościanom potrzeba większych dochodów, a nie koniecznie większej ilości ziemi“. W zakresie reform większej własności autor proponuje, ograniczenie większej własności drogą ustawy do takich jednak rozmiarów, „żeby ci właściciele mogli w swoich majątkach zastosować najbardziej postępowe urządzenia rolnicze“, sprzedania majoratów, dóbr donacyjnych włościanom (dla czego nie innym polakom?), upaństwowienie lasów i t. d. as.

Kalendarz św. Piotra Klawera na r. 1919.

Jak i ubiegło, i tegoroczny kalendarz odznacza się dobrą urozmaiconą treścią. Wszyscy z przyjemności i pożytkiem przeczytają opowiadanie o nawróceniu księżniczki w Ugandzie o chrzcie dzikiego, o tem, co Cecylja, opowiedziała, o wrażeniach katechety murzyna w podróży po Europie i inne. Żywa wiara, poświęcenie dla sprawy Bożej i ofiarność muszą do-

datnio oddziałać na czytelnika. A przytem dochód z rozsprzedaży idzie na nawracanie murzynów wydawnictwo więc, z obu powodów, warte moenego poparcia. Cena kor. 1,50.

as.

Dr. p. Buzek, Projekt Konstytucji Państwa Polskiego i ordynacji wyborczej, sejmowej. Warszawa, nakład Rządu Polskiego, 1918, tomy 4.

Na treść dzieła składają się dwa tematy „projekt konstytucji i ordynacji sejmowej monarchiczno konstytucyjnego państwa polskiego i uzasadnienie tego projektu. Jakkolwiek gabinet Moraczewskiego ogłosił inną ustawę wyborczą, dzieło prof. Buzka nie straciło na wartości. Jest to bowiem jedno z najlepszych i najobszerniejszych a może najlepsze dzieło polskie o konstytucji, ordynacji sejmowej i systemach wyborczych. Materiał historyczny i porównawczy bardzo obfity. Uzasadnienie i porównawcze wyjaśnienie sprawy w stosunku państwa do kościoła prof. Buzek pominął.

as.

Ks. dr. A. Woycicki, Sprawa szkoły katolickiej na zachodzie i u nas. Piotrogród, 1915, str. 160. rb. 1.

X. dr. Szydelski, Religja a wychowanie i szkoła. Poznań, św. Wojciech. 1917, str. 104. Mk. 1,80.

Dr. A. S-ki stanowisko religji w szkole. Włocławek Bibl. Atenemu kapłańskiego, 1919, str. 50. Mk. 3.

X. dr. Szydelski, Religja a wychowanie i szkoła. Poznań, św. Wojciech. 1917, str. 104. Mk. 1,80.

Sprawa szkoły katolickiej dla społeczeństwa katolickiego jest pierwszorzędnej wagi. Wymienieni autorowie omawiają tę sprawę, obszernie i gruntownie, każdy zresztą z innej strony.

Prof. Woycicki daje bardzo bogaty materiał praktyczny o stanie szkolnictwa i o walce o szkołę katolicką, albo o wolność nauczania, zwłaszcza w Belgii, Francji, Holandji, Anglii. Obszernie też omawia ustawodawstwo, obowiązuje w b. Królestwie Polskiem i przychodzi do przekonania, że było ono wyraźnie przeciwkatolickie. Temat zasadniczy porusza we wstępie.

Prof. Szydelski omawia zagadnienie zasadniczo i historycznie. Rozdział o religji w szkole mniej wypadł dobrze, bo autor uzasadnia tylko pośrednio religijność szkoły przez uzasadnienie potrzeby religji wogóle. Natomiast bardzo ciekawe i pouczające są rozdziały o religji w szkołach komisji edukacyjnej i sprawozdanie z odczytu o religji w szkole.

Dr. S-ki przedewszystkiem bezpośrednio uzasadnia potrzebę religji w szkole i stanowisko religji w szkole oraz przy tej sposobności polemizuje z wywodami p. Moszczeńskiej i p. Janika. Treść następująca: Szkoła neutralna wobec religji, religja w szkole, religja w szkole mieszanej, szkoła katolicka, stanowisko kościoła w szkole, religja w szkołach komisji Edukacyjnej, nowy kodeks prawa kanonicznego o szkołach (przekład odpowiednik kanonik), przepisy tymczasowe o szkołach elementarnych w Królestwie a wymagania religijne.

as.

Niewiasta katolicka z dodatkiem „Gwiazdka“ pisemkiem dla dziatwy polskiej. Roczna prenumerata 6 koron. Adres: Kraków, Wielopole № 8. Redaktorem Amalia Starowieyska. Pismo dwutygodniowe. Czasopismo to.

godne szczególnego zalecenia, prowadzone bowiem w duchu katolickim, bardzo żywo i praktycznie redagowane. Nadaje się dla żeńskich kół żywego różańca lub wogóle do stowarzyszeń kobiecych tak na wsi jak i w miastach. Treść jego stanowią, sprawy bieżące, polityczne, społeczne, gospodarcze, historyczne i religijne. Każdy numer stronic szesnaście.

Kobieta Polska. Pismo „Związku kat. Stowarzyszeń kobiet i dziewcząt pracujących“. Miesięcznik. Redaktor ks. Ludwik Kasprzyk. Cena roczna 3 korony. Adres: Kraków, plac Maryacki № 2. Każdy numer stronic cztery.

Głos św. Franciszka Serafickiego. Miesięcznik religijno-społeczny. Redaktor ks. Feliks Dwornicki ze Zgromadzenia Braci mniejszych w Włocławku. Cena roczna 6 mk. lub 8 koron.

Pismo dobrze redagowane dla tercjarzy. Ożywia je swymi artykułami zwłaszcza ks. Charszewski. Każdy numer miesięcznika tego ma stronic dwadzieścia.

Nowa Jutrzenka. Tygodnik obrazkowy. Redaktor ks. Antoni Kwiatkowi Lublin, ul. Początkowska № 2. Cena 10 koron z przesyłką.

Pismo to rok jedenasty wydawane, redagowane praktycznie z umiłowaniem ludu i interesowaniem się przejawami życia ludowego. Omawiana tam jest i polityka i gospodarstwo i szkolnictwo. Zasluguje na poparcie i rozpowszechnianie jej szerokie.

Głos Eucharystyczny. Miesięcznik redagowany przez ks. Józefa Mazurka w Krakowie, ul. Warszawska № 1. Cena 6 koron rocznie.

Pismo to godne zalecenia jako rozsądek czci najsw. Sakramentu która potrzebuje u nas większego ugruntowania i ożywienia. Każdy numer ma stronic szesnaście.

O wyborach. Broszura w sprawie bardzo aktualnej, wydana przez ks. ks. Jezuitów w styczniu r. b., zasługuje na rozpowszechnienie. Cena 30—40 hal. za egzemplarz.

Na wydawnictwo pisma diecezjalnego złożyli:

Ks. W. Telatycki	—	1.000 kor.
Ks. K. Sołuba	—	100 kor.
Ks. Frankowski	—	100 kor.
Ks. W. Słowakiewicz	—	100 kor.
Ks. A. Komorowski	—	1 000 kor.
Ks. J. Pruszkowski	—	5.000 kor.
Ks. Teodor Cybulski	—	100 kor.
Ks. Klubecki	—	1.000 kor.
Ks. Kostkowski	—	1.000 kor.
Ks. Hartman	—	300 kor.
Ks. Kiliński	—	1.500 kor.
Ks. Boratyński	100 rb.	—
Zebrano z drobnych ofiar . .	226 rb. i 2.369 kor.	
Ks. Krasuski z Pawłowa . .	100 rb.	—

R a z e m . . 426 rb. 13.569 kor.

OD REDAKCJI.

Ponieważ wszyscy księża według rozporządzenia Ordynariatu, drukowanego w № 1 roku ubiegłego, obowiązani są prenumerować Wiadomości Diecezjalne po jednym egzemplarzu dla siebie, a proboszczowie i administratorowie parafji oraz rektorowie kościołów prócz tego drugi egzemplarz dla archiwum kościelnego, redakcja uprzejmie prosi o reklamacje w razie niedostatecznej ilości przysyłanych egzemplarzy lub złego, czy niedokładnego adresu i wynikającego stąd opóźnienia w odbiorze pisma.

